

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **S. J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 246 i 286 § 1 w zw. z art. 36 k.k. z 1932 r. i art. 2 ust. 1 oraz art. 3 ustawy z 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 23 marca 2016 r.

wniosku Sądu Rejonowego w D., zawartego w postanowieniu tego Sądu
z dnia 12 lutego 2016 r., sygn. akt II K [...],
o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w S., jako sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

p o s t a n o w i ł:

**przekazać rozpoznanie powyższej sprawy zgodnie z tym
wnioskiem Sądowi Rejonowemu w S.**

UZASADNIENIE

Sprawa niniejsza zawisła przed Sądem Rejonowym w D. na skutek uprzedniego przekazania jej przez Sąd Okręgowy w R., postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2015 r., w trybie art. 36 k.p.k., z uwagi na ekonomikę procesową. Sąd Rejonowy w D. ustalił, że oskarżony przebywa w D. [...] w S. i jest osobą schorowaną, praktycznie leżącą. Dopuścił w związku z tym dowód z opinii biegłego lekarza, celem ustalenia, na jakie choroby oskarżony cierpi oraz czy może on brać udział w postępowaniu sądowym i czy może podróżować do Sądu Rejonowego, któremu sprawę przekazano. Z opinii biegłej wynikało zaś, że oskarżony dwukrotnie

przeżył zawał serca w 2009 r., ma założone stenty do naczyń wieńcowych, cierpi od kilku lat na niedokrwienie serca i nadciśnienie tętnicze oraz cukrzycę, niedoczynność tarczycy, przewlekłą chorobę nerek i niedowład wiotki kończyn dolnych ze znaczną dysfunkcją chodu, porusza się przy tym tylko na wózku inwalidzkim, i to z pomocą osób trzecich, gdyż sam ma trudności z przemieszczaniem się i wymaga pomocy przy czynnościach życia codziennego. Stwierdzono w tej opinii również, że podeszły wiek badanego i stan jego zdrowia nie pozwala mu na podróżowanie do Sądu Rejonowego w D., natomiast jest możliwe przesłuchanie go w miejscu pobytu, czyli przed Sądem w S., ale wyłącznie po przewiezieniu go do tego Sądu środkiem transportu przeznaczonym do przewozu osób niepełnosprawnych i z zapewnieniem mu opieki na cały wymagany „okres czasu”. W związku z powyższym Sąd Rejonowy w D. wystąpił z przedmiotowym wnioskiem podnosząc, że przekazanie tej sprawy Sądowi w Sanoku byłoby zasadne w świetle art. 37 k.p.k., jako że postępowanie karne wiąże się z koniecznością zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony, w tym do udziału w rozprawie, a dalsze prowadzenia tej sprawy w Sądzie obecnie właściwym powodowałoby, iż z prawa tego nie mógłby on skorzystać.

Rozpoznając ten wniosek, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego, mając na uwadze okoliczności tej sprawy, jest zasadny. Niewątpliwie bowiem dobrem wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 37 k.p.k., jest doprowadzenie do możliwości przeprowadzenia postępowania karnego danej osoby, jak i zapewnienia jej w takim procesie potencjalnej możliwości osobistego jej w nim udziału. W świetle wskazanej wyżej opinii biegłego możliwe byłoby wprawdzie przesłuchanie oskarżonego w Sądzie w S., z prowadzeniem tej sprawy nadal przez Sąd w D., ale oznaczałoby to jednak, że oskarżony ten pozbawiony byłby realnej możliwości udziału w rozprawie głównej, chyba, że każdorazowo byłby on transportowany z miejsca pobytu do tegoż Sądu, co wiązałoby się jednak z określonymi trudnościami, jak i dodatkowymi kosztami postępowania. Problemów tych unika się przy przekazaniu tej sprawy Sądowi w S., a więc w miejscu pobytu oskarżonego, gdzie przewiezienie go do Sądu na poszczególne terminy rozprawy, jak i zapewnienie mu opieki podczas takich rozpraw jest zdecydowanie łatwiejsze i mniej kosztowne, a stwarza możliwość

respektowania wymogów rzetelnego procesu karnego. Wprawdzie wcześniejsze przekazanie sprawy Sądowi w D. związane było z faktem, że wielu świadków mających zeznawać w tej sprawie, mieszka z dala od sądu, do którego skierowano akt oskarżenia, tj. Sądu Rejonowego w R., a bliżej Sądu w D.. Jednakże odległość między Sądem w D., a Sądem w S. nie różni się zbytnio odległością tych Sądów od siedziby Sądu w R.. Nadto, nie powinno budzić wątpliwości, że najważniejszym pozostaje jednak rozpoczęcie tej sprawy i jej osądzenie jako główny cel postępowania karnego.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy zdecydował o przekazaniu tej sprawy zgodnie z wnioskiem.